Nr. 35 Cena 25 fenigów. Rok XXI.

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnoszeniem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18.—, miesięcz. mk. 6.— Zagranicą kwartalnie mk. 22.50.

Środa, 5 lutego 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 2.50 f. za wiersz piet jedno-łamowy. Nekrologja i Reklamy 1 mk. 50 Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz pet. Drobne po 10 fen za wyraz

Teatr Polski
Cegielniana 63.
pod dyrekcją: Fr. Rychłowskiego

W środę, 5 lutego o godzinie 7 i pół
Żywy Trup

Czwartek, 6 lutego r. b. o g. 7 i pół
Ku uczczeniu Powstania Styczniowego
W górę serca

W piątek, dnia 7 lutego 1919 roku
o godz 7 i pół wiecz.
PAPA

Teatr Polski
pod dyr. Rychłowskiego
Cegielniana Nr 63

Łódzki Komitet Pomocy Walczącym Obrońcom Lwowa
Premjera! We wtorek, dnia 11 lutego 1919 r. o godz. 7 i pół wiecz.
Kawiarenka

Zarząd Skarbowy na miasto i okręg łódzki

z polecenia **Ministerstwa Skarbu** wzywa osoby, zalegające w opłacie podatków i opłat skarbowych do natychmiastowego uiszczenia należności

uprzedzając, że niezastosowanie się do niniejszego wezwania spowoduje bezzwłoczne ściągnięcie zaległości w drodze bezwzględnej egzekucji.

Biuro Zarządu mieści się w Łodzi, w gmachu b. Banku Państwa Aleje Kościuszki Nr. 14.

Prezes: **Pilcer**

Szkolnictwo polskie.

Do najlepiej postawionych spraw odradzającej się Polsce należą [s]prawy szkolne, zarówno w zakresie [szk]olnictwa wyższego, jako też średniego i ludowego.

Nie mamy wprawdzie jeszcze po[ws]zechnego przymusowego nauczania, [le]cz to, co już zrobiono w zakresie [ludo]wego szkolnictwa, chlubnie [świa]dczy o pracy nauczycielstwa lu[dow]ego. Dość zetknąć się z dziatwą [tyc]h szkół, pomówić z nią nieco, by [zro]zumieć całą doniosłość pracy jej [nau]czycielstwa dla naszej przyszłości [lu]dowej.

Dziatwa jest rozwinięta, nastrojo[na] patrjotycznie i dobrze uświado[mio]na o swej przynależności ple[mie]nnej. Rzecz prosta, że w szkołach [śred]nich uświadomienie narodowe i [patr]jotyzm młodzieży dosięga jeszcze [wyż]szego stopnia, czego wymownym [dowo]dem było tłumne wstępowanie [mło]dzieży klas ostatnich szkół śred[nich] do wojska, dla ratowania zagro[żone]go Lwowa i Wilna. Szła ona za [przy]kładem wyższych uczelni, które [gre]mio stanęły w szeregach star[szyc]h sił zbrojnych, jako legie akade[mick]ie i ze zdumiewającym męstwem [wal]czą z najeźdźcami naszych granic, [zgin]ęło bohaterską śmiercią w obronie [Ojc]zyzny. Jednem słowem mamy naj[zupeł]niej uzasadnione prawo do chlu[bieni]a się przed całym światem z na[szej] polskiej młodzieży szkolnej. To [też]i, co obecnie stoją u steru na[szej] nawy państwowej mają wielkie [zobow]iązki wobec tej młodzieży, która [bezp]ośrednio korzystać będzie z dzi[siej]szej pracy starszego pokolenia dla [przy]szłości polskiej.

Dlatego też Sejm Ustawodawczy [obo]k wielu innymi pracami winien [szcze]gólną opieką otoczyć szkolnic[two] nasze, a przedewszystkiem nau[czyci]elstwo ludowe.

[D]obrze uposażony i odpowiednio [do t]ego posażnego stanowiska trak[towan]y nauczyciel ludowy, może donio[słej w]agi usługi oddać społeczeństwu, wychowując w masach ludowych, całe zastępy dobrze o swych obowiązkach uświadomionych obywateli, którzy w ludowej Rzeczypospolitej Polskiej, współudział przyjmować będą w rządzie państwa i w pracach ustawodawczych.

Niema produkcyjniejszych wydatków nad wydatki na szkolnictwo, a zwłaszcza ludowe.

W tym kierunku wszelka oszczędność nie może mieć miejsca. Idzie tu bowiem o przyciągnięcie do szeregów nauczycielstwa ludowego ludzi nietylko odpowiednio przygotowanych do swego zawodu, ale i całą duszą oddanych. Trudno jednak wymagać, by wynagrodzenie za żmudną i mozolną pracę, broniące zaledwie od śmierci głodowej mogło być przynętą pociągającą ku sobie liczne zastępy.

A przecież należy mieć nadzieję, że Sejm Ustawodawczy uchwali ustawę o powszechnym przymusowym nauczaniu elementarnym, co wymagać będzie całej armji nauczycielstwa ludowego.

Obecnie uległo poprawie położenie materjalne nauczycielstwa ludowego szkół miejskich, lecz w szkołach wiejskich stoi ono niżej krytyki, nietylko pod względem wynagrodzenia pieniężnego, lecz i traktowania nauczycielstwa przez władze gminne. — Pensje nauczycielom wypłacają kasy gminne, zniewalając ich do oczekiwania na wypłatę całymi miesiącami. O drzewo na opał, uporządkowanie lokalu szkolnego, i inne tym podobne świadczenia, nauczycielstwo ludowe wiejskie całymi miesiącami dopominać się musi.

Czy można się dziwić, że praca w takich warunkach, zniechęca i nie jest tak wydajną jak być powinna? Jedynym środkiem na poprawienie tego stanu rzeczy, byłoby upaństwowienie całej sieci szkół elementarnych, miejskich i wiejskich.

Fundusze na ten cel znajdą się łatwo, lud nasz bowiem i wogóle cały naród polski, tak żywiołowo pożąda nauki i wartość jej ocenia, że podatek szkolny, bezwątpienia będzie jednym z najpopularniejszych. *St. Lp.*

Odezwa do ludu lubelskiego.

Generalna komenda armii polskiej na okręg lubelski wydała następującą odezwę do ludu polskiego w Lubelszczyźnie, podpisaną przez ppułk. Grabowskiego z komisji uzupełniającej i pułkownika Rządkowskiego, dowódzcy Gen. okręgu lubelskiego:

LUDU POLSKI!

„Bije godzina dziejowa! Ważą się losy Ojczyzny!

Krew naszych dzieci się leje, krew tych naszych najlepszych, którzy porzuciwszy strzechy rodzinne, niebaczni na interes osobisty, karjerę i przyszłość, poszli tam, gdzie obowiązek prawego polaka ich wzywał, gdzie serce gorące i miłość Ojczyzny wołała.

Tam oni walczą i giną, tam nadludzkich dokonywują wysiłków, ażeby powstrzymać nawałę dzikich hord rusińskich i rozbestwionych żołdaków bolszewickich, tam piersiami własnymi bronią oni tej naszej, ledwo z letargu zbudzonej i słabej, i chwiejnej jeszcze Ojczyzny!... I biada nam, jeśli oni nie zdzierżą! — biada nam, jeśli ta słaba, ta nieliczna garstka bohaterów nie zdoła odeprzeć dziesięćkrotnie liczniejszego wroga!... Wówczas zaleje on ziemię naszą krwią i pożogą, nasze sioła i wioski obróci w perzynę, pomorduje nam dzieci i starców i hańbą żony, i córki, i siostry okryje!

Bo to dzicz idzie! Bo to czerń idzie!!

Czy czujesz Ty to, ludu? Czy słyszysz Ty jęki umierających śmiercią męczeńską swych dzieci?! Czy może już tak cię otumaniły i odurzyły te waśnie domowe, te walki partyjne, że nie widzisz, nie słysysz, że dach się nad Tobą już pali?!

Zbudź się, otrząchnij, chłopie polski! Zważ co się dzieje i daj na to radę, — bo Ty tę radę masz dać; boś Ty gospodarz tej ziemi!... A bacz, by nie było zapóźno!

A więc do czynu Rodacy! Do broni Bracia!

Potrójmy szeregi walczących! Niech każdy młody, a zdrów, a silny podeprze omdlałe ramiona swych braci! Niech każda wioska wystawi dziesiątek, niech każda gmina da setkę wojaków; niech idą bronić tego kawałka ziemi karmicielki, potem ojców i dziadów zlanego! Niech spełnią obowiązek.

Nie masz czekać poboru, nie masz czekać uchwał Sejmu, tu niema na to czasu; tu już ziemia pod nogami się pali! Już bije godzina!

A wy, Gospodarze, Ojcowie, Starzyzno wioskowa! Opatrzcie na drogę swych synów; niech wioska się złoży, niech da biedniejszemu co trzeba: Więc buty porządne, bielizny trzy zmiany, kożuszek na plecy choć krótki, a że grosz nie zawadzi, to wiadomo każdemu, niech pamięta, że wyszedł od swoich.

A więc, bracia czekamy! Meldujcie się wszyscy w swoim mieście powiatowym do biura zaciągu do wojska, albo na najbliższy posterunek werbunkowy.

Niech żyje Lud! Niech żyje Armja!!!

Spór o Szlązk.

Dzienniki przyniosły radjotelegraficzną wiadomość, wedle której kwestja Szlązka w ten sposób ma być załatwiona, że wojska czeskie i polskie zostaną usunięte, okręg przemysłowy ma pozostać zneutralizowany przez konferencją pokojową.

W tej treści depeszy są pewne momenty, które należy postawić w odpowiednim świetle. Oto czytamy tam między innymi: Oddziały wojskowe zarówdo polskie jak i czeskie, cofną się z obu stron Cieszyna w ten sposób, żeby zapewnić neutralność okręgu przemysłowego. Otóż jeżeli chodzi o dążności i pretensje czechów, to nie zmierzały one w kierunku odebrania nam okręgu przemysłowego, t. j. hut trzenieckich, lecz chodzi o kopalnie karwińskie. I tu stwierdzić należy, że Zagłębie węglowe karwińskie leży w powiecie frysztadzkim, w odległości zwyż 15 kilometrów od Cieszyna.

Jeżeli ma być mowa o pasie neutralnym, to musiałby się on rozciągnąć na zachód od rzeki Oldzy aż po Ostrawicze, z wyłączeniem całego powiatu cieszyńskiego, który jest bezsprzecznie polski. Okupacja przez wojska koalicyjne mogłaby objąć tylko zachodnią część powiatu frysztadzkiego i pow. polsko-ostrawski. O ileby zaś przyjść miało do okupacji musiałoby społeczeństwo polskie otrzymać pełną gwarancję, że teren ten zajmą rzeczywiście wojska francuskie, angielskie, włoskie i amerykańskie, a nie legje czeskie poprzebierane w mundury wojsk koalicyjnych. Inaczej utrzymanie spokoju w Zagłębiu na przyszłość stałoby się rzeczą niemożliwą.

Stoimy dalej na stanowisku, że zarząd cywilny spoczywać musi w rękach rady narodowej, o ile tyczy obszaru objętego ugodą z dn. 5 listopada 1918, przyczem prawo dysponowania zapasami węgla kopalń położonych na terenie podległym radzie narodowej według tej ugody musi być przyznane władzom polskim, bo bez tego węgla nie obejdą się nasze gazownie nie tylko na Szlązku, ale w całej Polsce. Jest to minimum, od którego odstąpić ani na krok nam nie wolno. Tego wymaga od nas słuszność sprawy, honor narodu całego i ludność polska na Szlązku.

Wieści z Wilna.

Od przybyłego z Wilna p. K. obywatela z Dziśnieńskiego, „Kurjer Polski“ dowiaduje się szczegółów o obecnym stanie miasta i najbliższej okolicy.

W Wilnie rządzi rada bolszewicka wojskowo - rewolucyjna. Działa oprócz tego sowiet miejscowy. Miasto jest zalane pieniędzmi Kiereńskiego, które jednak o tyle nie wzbudzają zaufania, że nic za nie kupcy sprzedawać nie chcą,—wskutek czego wszystkie zapasy są pochowane, co znów wywołuje rewizje i rekwizycje. Cena chleba doszła już do 2 rb. za funt,

masła do 25 rb., mleko 1.80 kwarta, mięso 4—5 rb. funt.

Porządek w mieście utrzymuje dawna milicja, zarząd bolszewicki wzywa inteligencję do zapisywania się w szeregi pracowników w nowym ustroju państwowym, wszyscy są przytem pilnie pytani o przynależność do partji i przekonania polityczne.

Wychodzi kilka pism żydowsko-bolszewickich.

Aresztowani są: artysta - malarz St. Jarocki—naczelnik skautów, Henryk Zyberk-Plater, Franciszek hr. Hutten-Czapski, Jan Szyryn z Podolszczyzny, Szauman Michał, Sergjusz Łopaciński, Inżynier Fuks, Świato-pełk-Mirski, dr. Hłasko i Plizani, zostali po kilkodniowym areszcie wypuszczeni.

Naogół bolszewicy w Wilnie zachowują się względnie kulturalnie, i robią wrażenie, że nie są pewni swego stanowiska, podobno nawet odzywają się z tem, że „nie długo tu będą". Może usposabia ich tak nastrój ludności miejskiej i podmiejskiej, a nawet dalszych okolic, najkategoryczniej wrogo nastrojonej względem bolszewizmu i śmiało o tem się odzywającej.

Rozgoryczenie wielkie wywołał fakt pochowanie samobójców bolszewików na placu Katedralnym, zakaz wykładania religji w szkołach i pogróżki zabrania kościoła św. Jana (po-uniwersyteckiego) na kinematograf.

Społeczeństwo polskie nieopisanie przygnębione i steroryzowane nie wychyla się poza próg domów, przetrawiając gorzki zawód ostatnich tygodni.

W całem Wilnie panuje atmosfera nawet nie więzienia, a grobu, trudna do wytrzymania. Kto może, wyjeżdża końmi do Oran, a stamtąd przez Suwałki do Grodna i dalej.

Bolszewicy są w Oranach i Zośłach z jednej strony, w Daukszach w stronę Olity.

Z prowincji, opustoszałej prawie zupełnie przez obywateli, niema prawie wieści.

W gazetach są wezwania do powrotu i zasiewania gruntów na wiosnę, dla uniknięcia głodu.

Z dziśnieńskiego nadeszły żałobne wieści o rozstrzelaniu w Witebsku przez bolszewików 1 stycznia obywateli, którzy brali udział w organizacjach anti-rewolucyjnych. Zginęli: 1) Zdzisław Kamiński, prezes związku rolników, radca prawny kolei wiedeńskiej, 2) Mieczysław Goryniewski z Siećkowa, 3) dr. Mamert Rutkiewicz z Nowoszyńców, 4) Stanisł. Świato-pełk-Mirski z Hołomyśla, 5) Władysław Jakowicki z Jelna. Kilku innych obywateli było skazanych na śmierć, ale zdołali umknąć.

Uwięzieni dotąd w Dziśnie są: Marjan Kozieł-Poklewski z Zamorza, Mikołaj Łopaciński z Mikołajewa. Siły bolszewickie jak dotąd nie są duże ani w Wilnie, ani w okolicy.

Listy ze stolicy.

Życie polityczne. — Przeciw przybyszom i wrogiej agitacji. — Dzieci polskie z Kaukazu — Nauczycielstwo

WARSZAWA, 4.II.

Tak rozgorączkowane do niedawna życie polityczne naszego grodu syreniego poczęło przycichać. Ostatnim, kulminacyjnym etapem rozgorączkowania były więc wybory do Sejmu. Agitacja w Warszawie była bardzo ożywiona, choć spodziewać się można było jeszcze goręcszej.

Dziś myśl polityczna stolicy koncentruje się wokół Sejmu, od którego zebrania się dzieli nas zaledwie dni kilka. Restauracja gmachu, w którym się będą odbywać obrady, przy ul. Rymarskiej, jest już na ukończeniu.

— Na ostatniem posiedzeniu warszawskiej Rady miejskiej postanowiono przedsięwziąć wszelkie kroki, zmierzające do zahamowania przyjazdu do Warszawy obcych przybyszów ze Wschodu, którzy są szkodliwi z punktu widzenia interesów Polski.

— Do Warszawy przybyła grupa polskich dzieci-sierot z Kaukazu, która wysłana została do Polski przez bolszewików. Ogółem liczba wysłanych wynosi około 120; część z nich jednak zatrzymała się w Lublinie. Dzieci umieszczono w schroniskach warszawskich.

— Warszawa ostatnio była widownią pierwszy raz mającego w Polsce miejsce —strajku nauczycielstwa ludowego. Chodziło nauczycielom szkół powszechnych warszawskich nie o podwyżkę jednak — lecz o lepsze traktowanie nauczycielstwa przez wydział szkolnictwa przy magistracie warszawskim. Żądania w tym kierunku miasto po kilkudniowym strajku przyjęło i praca w szkołach odbywa się teraz w Warszawie normalnie.

Przed zwołaniem Sejmu.

Gmach sejmowy przy ul. Wiejskiej wykończany jest z wielkim pośpiechem z myślą, aby chociaż sala główna była na termin 9 b. m. przygotowana. Mówiono nawet, iż ze względu na trudności techniczne, inauguracyjne posiedzenie konstytuanty odbędzie się w wielkiej sali zamku królewskiego. Pogłoskom tym jednakże zaprzeczono ze strony miarodajnej. Inauguracja będzie miała charakter raczej manifestacyjny, niżli rzeczowy.

Według nieustalonego jeszcze programu, Naczelnik Państwa powita posłów, wygłosi doń orędzie, w którem przedstawi żądania sejmu i podkreśli tymczasowość władzy najwyższej i rządu. Potem wybrany zostanie na przewodniczącego najstarszy wiekiem obecny na sali poseł (prawdopodobnie poseł Abrahamowicz — 76 lat) i odczytane zostaną ustawy, wydane na mocy dekretów podczas ex-lex. Przedłożony będzie również projekt regulaminu tymczasowego. Na tem zakończy się zapewne dzień pierwszy sejmu, zaś posiedzenie następne odroczone będzie być może na tydzień.

*

Projekt regulaminu tymczasowego do sejmu jest już opracowany i w tych dniach zyska aprobatę Rady ministrów.

*

Jak słychać, złożenie władzy najwyższej i rządowej w ręce sejmu nastąpi dopiero po ukonstytuowaniu się władz sejmowych, co zajmie prawdopodobnie kilkanaście dni od daty zwołania.

Kronika polityczna.

Ustąpienie szefa sztabu.

Onegdaj kolportowaną była w Warszawie pogłoska o mających zaiść zmianach w dowództwie wojskowym. Wymieniano rozmaitych generałów— wczorajszy dopiero dzień przyniósł wyjaśnienie, gdyż jak nam donoszą z Warszawy podał się do dymisji szef sztabu Szeptycki, komendant zaś Piłsudski dymisję jego przyjął. Jako następców wymieniają generała Sosnkowskiego lub Wiśniewicza.

Paderewski do obrońców Lwowa.

Jak donoszą pisma lwowskie, w odpowiedzi na telegram gratulacyjny, wysłany przez dowództwo wojsk polskich na Galicję wschodnią do Ignacego Paderewskiego, jako prezesa ministrów Rzeczypospolitej Polskiej w chwili objęcia przez niego steru gabinetu w Warszawie, nadeszła na ręce gen. dyw. Rozwadowskiego odpowiedź następująca:

„Panie generale! Onegdaj dałeś mi, generale, niezapomnianą chwilę wzruszenia. Przyszła do mnie depesza, wysłana z pod wrót bohaterskiego Lwowa. Dziś nareszcie mogę odpowiedzieć! Chcę w niej zawrzeć uwielbienie i korną wdzięczność i hołd, jaki się należy niezłomnym rycerzom, którym Ty, generale, przewodzisz, których imię okrywasz niezapomnianemi zwycięstwy. Wy to żołnierze, wy obrońcy wschodnich rubieży, jesteście dziś sercem Polski. Niech żyje legendarna armja polska, broniąca Lwowa! Niech żyje Lwów, niech żyją pomnikowe czyny ludności lwowskiej, bohaterstwo lwich cór i nieustraszone męstwo lwich pacholąt.

I. J. Paderewski"

Porozumienie.

Jak donoszą z Poznania, przyszło do porozumienia między rządem warszawskim a naczelną radą ludową. Pięćdziesięcio - miljonowa pożyczka poznańska uznana zostanie za państwową i gwarantowana całym majątkiem państwa polskiego.

Reorganizacja ministr. spraw zagr.

Ministerjum spraw zagranicznych ma być rozdzielone na pięć wydziałów, na czele których staną fachowcy. Dotychczasowy kierownik Jodko zatrzymuje jedynie kierownictwo spraw wschodnich. Do ministerjum zostanie powołany p. Okęcki.

W sprawie amunicji dla wojska polskiego.

Wczoraj pod przewodnictwem kierownika ministerstwa spraw wojskowych pułk. Wroczyńskiego odbyło się specjalne posiedzenie w sprawie zaopatrzenia wojska polskiego w amunicję. W posiedzeniu tym brali udział przedstawiciele poszczególnych ministerstw; ministerstwo pracy reprezentował osobiście minister Iwanowski. W ostatecznym wyniku obrad uchwalono na wniosek ministra Iwanowskiego poparty przez kierownika ministerstwa spraw wojskowych Wroczyńskiego, powołać specjalną komisję dla opracowania regulaminu i powołania odpowiedniej instytucji, któraby się zajęła zorganizowaniem spraw związanych z zaopatrzeniem wojska. W skład komisji mają wchodzić przedstawiciele ministerstwa spraw wojskowych, pracy, handlu i przemysłu, skarbu i spraw zagranicznych, oraz 4 przedstawicieli przemysłu.

Szwajcarja nie puściła socjalistów polskich na konferencję.

„Robotnik" donosi z Krakowa: Posłom tow. Daszyńskiemu i Diamandowi rząd szwajcarski nie pozwolił udać się do Berna na międzynarodową konferencję socjalistyczną.

Dymisja generała Dowbor-Muśnickiego?

Wczoraj w godzinach popołudniowych rozeszła się w Warszawie znowu pogłoska, iż generał Dowbor-Muśnicki, dowódca naczelny polskich sił zbrojnych w Poznańskiem, miał otrzymać dymisję z zajmowanego stanowiska.

Interwencja koalicji.

Komisja koalicyjna, która bawi we Lwowie, ma bardzo obszerne pełnomocnictwa od marszałka Focha. — Śledztwo w sprawie rusińskich gwałtów prowadzi generał d'Etolle, chodząc po okopach i narażając się na śmierć. W tych wędrówkach idzie o zbadanie żołnierzy pierwszej linji. — Gen. Barthelmy chodzi cały dzień po mieście, zwiedzając wszelkie instytucje polskie.

Z Sejmiku powiatowego.

Wczoraj w komisarjacie ludowym przy Al. Kościuszki, pod przewodnictwem komisarza A. Remiszewskiego; w obecności komisarzy ludowych Z. Robakiewicza (Brzeziny), Racięckiego (Łask), inż. Karpińskiego, oraz obywateli: Olszewskiego, Wiazłowicza, Horodyńskiego, Chacińskiego, Bergera, Karczewskiego i Stolarskiego, odbyło się posiedzenie zarządu Sejmiku powiatowego. Wybrano komisję likwidacyjną, której pierwsze posiedzenie uchwalono zwołać w dniu 10 lutego, o godz. 11 przed południem. Uchwalono również podwyższyć zapomogę dla rezerwistów pow. łódzkiego o 50 proc. Następnie uchwalono jednogłośnie zniesienie podatku od psów.

Co do niewypłacanej dotychczas zapomogi w wysokości 20,000 marek niemiecko ewangielickiemu związkowi szkolnemu (Landesschulverband) uchwalono jednogłośnie zapomogi tej nie wypłacać.

Rozpoczęcie nowych robót przekazano do zaprojektowania wydziałowi budowlano-drogowemu.

Komisja likwidacyjna zważywszy ważność sprawy, postanowiła zgóry wszystkie budowy dróg, które proponować będzie komisja drogowa.

Bolszewicy
zajęli
Mińsk, Wilno, Kown
powstrzyma ich silna armj
Będziemy ją mieli
jeżeli podpiszemy
Pierwszą
Polską
Pożyczkę
Państwow

Z Rady Miejskie

Wczorajsze posiedzenie Ra
Miejskiej zgromadziło zaledwie 26 r
nych.
Przewodniczącym był dr. Ros
blat, sekretarzami zaś radni pp.: S
kerman i adw. Stypułkowski.
Po odczytaniu porządku dzien
go, przewodniczący odczytał komu
kat ministerstwa aprowizacji w sp
wie wydelegowania na plenarne p
siedzenie Rady Aprowizacyjnej w d
28 lutego dwóch przedstawicieli Ra
Postanowiono wydelegować radny
Wolczyńskiego i dr. Saksa.
Następnie odczytano petycję n
uczycieli przedmiotów judaistyc
wykładających w szkołach powsze
nych w sprawie niewypłacania
dotychczas przyznanej im już p
przednio przez Radę pensji i dodat
drożyźnianego za rok 1918.
Przewodniczący oświadczył,
sprawa ta już jest załatwioną.
Na petycję handlujących Licht
steina i Szeawaldowej w sprawie
branych im w grudniu r. 1918 pr
agentów policji kryminalnej 170 p
spodni i innych towarów, które d
tychczas im nie zostały zwróco
radny Herz zaznaczył, iż wobec tego
policja nie podlegała kompetencji R
dy, nad sprawą tą należałoby prze
do porządku dziennego, pozostaw
jąc magistratowi wolną rękę w
czynieniu starań u władz odpow
nich.
Wreszcie przewodniczący od
tał petycję, podpisaną przez grup
bywateli i mieszkańców miasta
sprawie przedłużenia linji tramw
wych, a mianowicie: na ul. Zgiersk
do szpitala Konsztadtów, przy ul
Aleksandrowskiej do linji kolei
liskiej, przy ulicy Konstantynowsk
również po szosie Pabjanickiej
obecnych granic miasta, przy ul
Brzezińskiej do cmentarzy.
Petycja motywowana jest tem
obecnie w braku mieszkań w śr
mieściu, wielu mieszkańców musi
siedlać się na krańcach, nie mo
korzystać z taniej komunikacji tr
wajowej.
Prócz tego petycja domaga
ażeby wprowadzić bilety strefowe,
to ma miejsce w Warszawie.
Burmistrz Kernbaum wyjaśnił,
sprawa ta nie da się tak łatwo p
prowadzić, ponieważ kolejki pod
dowe nie są zależne od miasta, a
władz państwowych.
Sprawę tę przekazano komisji
spraw ogólnych.
Pod koniec burmistrz Kernba
zdał sprawozdanie z obrachunku ro
nego magistratu za rok sprawozd
czy 1917-18.
Posiedzenie zostało zakończon
godz. 9 wieczorem — następne od
dzie się w czwartek 6 b. m.

Kronika

— **W sprawie drożyzny chleba**
kontyngensowego. Cech piekarzy
kich wydelegował starszego maj
p. Gralińskiego, do Komisarza Lu

wego, ob. Rzewskiego, celem poinformowania go o stosunkach, panujących wśród piekarzy, odnośnie do spekulacji w handlu chlebem pozakontyngensowym. Petenci twierdzą, iż maksymalna cena chleba, wydana przez b. Komisarza Ludowego m. Łodzi, Bnińskiego, w wysokości 60 fenigów za funt, nigdzie nie jest przestrzeganą, chleb wypiekany poza kontyngensem stanowi przedmiot tajnej spekulacji i śrubowany jest w cenie, jak za czasów dawnych prześladowań pałkarzy.

Wobec tego piekarze żądają uchylenia tej ceny, co wpłynąć ma bardzo dodatnio na powiększenie wypieku i ilości pieczywa bezkartkowego, zaś wolna konkurencja i zwiększona podaż wpłynie samodzielnie na ewentualne obniżenie się ceny. Sprawa, wszczęta przez cech piekarzy zostanie załatwiona przez Komisarjat Rządu Ludowego i Urząd aprowizacyjny obwodu łódzkiego, które rozpatrzą powyższe i wydadzą stosowne rozporządzenia.

— **Produkcja spirytusu.** Wydany został dekret w sprawie uregulowania produkcji spirytusu. Wszelkie zezwolenia, wydane dotychczas na pędzenie okowity lub spirytusu, tracą swą moc obowiązującą. Zezwolenia na uruchomienie gorzelni wydaje Ministerjum Skarbu za zgodą Ministerjum Aprowizacji. Właściciele gorzelni, wzgl. urządzeń gorzelnianych, lub ich dzierżawcy, w których był potajemnie pędzony spirytus, podlegają karze ciężkiego więzienia od roku do lat 5, łącznie z karą pieniężną od 5,000 mk. do 10,000 mk. Całe urządzenie gorzelniane, oraz zapasy spirytusu i surowców ulegają konfiskacie na rzecz Skarbu.

— **Komitety dla bezrobotnych.** W myśl postanowienia ministerjum pracy i opieki społecznej, celem rozszerzenia akcji pomocy dla bezrobotnych, działać będą dwa komitety, mianowicie: na miasto Łódź, oraz okręg łódzki, obejmujący powiaty: łódzki, łaski i brzeziński.

Dążeniem komitetów jest, aby z zapomóg w gotówce przejść na zapomogi w naturaljach. W tym celu wyłoniona będzie komisja aprowizacyjna, która zajmie się gromadzeniem zapasów niezbędnych artykułów. Artykuły kontygensowe, jak chleb, węgiel, mąka i cukier wydawane będą bezrobotnym za kartkami, zaś ziemniaki, tłuszcze, drzewo—bez kartek.

— **Wstrzymanie wydawania zapomóg.** Komitet opieki nad bezrobotnymi zawiesił na 3 dni wydawanie zapomóg z powodu chwilowego braku gotówki. Celem pozyskania pieniędzy wyjechał do Warszawy p. Wojciechowski, del. ministerjum pracy i opieki społecznej. Suma zaległych wypłat zapomogowych dla bezrobotnych w Łodzi do dnia 1 lutego r. b. wynosi 3 miljony marek, w Pabjanicach 958,000 mk., w innych zaś miastach okręgu łódzkiego, gdzie istnieją komitety dla bezrobotnych wynosi kilkaset tysięcy marek.

— **W sprawie byłych jeńców.** Delegacjom rezerwistów, przybyłym ze Zduńskiej-Woli, Zgierza, Piotrkowa i Częstochowy, dla zasięgnięcia informacji, jakie stanowisko zajmie władza państwowa wobec byłych jeńców—naczelnik policji zakomunikował, że prowadzone w tym kierunku w prezydium policji prace polegają na tem, iż wszystkie osoby powracające z niewoli są regestrowane w wydziale wojskowym. Odszkodowania od rządu rosyjskiego i niemieckiego są regestrowane w komisarjatach. Ponieważ na razie niema możności wydostania zaległych należności z Moskwy i Berlina—przeto rezerwiści, traktując tę sprawę prawdziwie po męsku i żołniersku powinni wstępować do wojska, gdyż tym sposobem przyspieszą wyegzekwowanie tego, co im się słusznie należy.

— **Likwidacja majątku b. „Godziny Polski".** Jak się dowiadujemy, prace komisji likwidacyjnej majątku byłej „Godziny Polski" są na ukończeniu. Przyjęto dwuch inkasentów do inkasowania sum należnych b. „Godzinie".

Z rozporządzenia ministerjum spraw wewnętrznych tymczasowym kuratorem majątku b. „Godziny Polski" — został radny miejski pan Wacław Kaffanke.

Po skończeniu prac komisji likwidacyjnej sprawa ta przekazana będzie prokuratorji państwowej.

— **O kwalifikacje nauczycieli szkół miejskich.** Rada szkolna okręgowa postanowiła przystąpić do przejrzenia kwalifikacji pracujących w okręgu sił nauczycielskich, aby usunąć osoby bez należytego przygotowania do zawodu nauczycielskiego.

— **Państwowa Szkoła Handlowa.** Do Rady Nadzorczej Państwowej Szkoły Handlowej dla drobnych kupców i pracowników sklepowych (Księży Młyn) mianowani zostali z ramienia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego: p. Wilhelm Hordliczka i p. Stanisław Miszewski a z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu: inż. Leonard Neuman i inż. Karol Bayer.

— **Oficerowie koalicyjni w Łodzi.** Wczoraj bawili w Łodzi: Kapitan angielski Johnson i kapitan armji amerykańskiej Paszkowski, którzy przyjechali tutaj w sprawach informacyjnych. W towarzystwie oficera sztabu generalnego okręgu łódzkiego zwiedzili oni kilka zakładów fabrycznych i instytucji dobroczynnych.

— **Ze Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego (Oddział łódzki).** Jak donosiliśmy już w swoim czasie, istniejące w mieście naszym dwa oddziały Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego złączyły się w jeden Oddział Łódzki.

Wybrany na wspólnym ogólnym zebraniu zarząd, ukonstytułował się jak następuje: Wacław Kloss—przewodniczący, Paweł Maciński i Leon Starkiewicz — wiceprzewodniczący, Stefan Janiszowski i Kazimierz Tomaszewski — sekretarze, Henryk Ostrowski — skarbnik, Jan Czeraszkiewicz — gospodarz lokalu, Edmund Pfajfer i Dr. Stefan Kopciński—członkowie zarządu, Janina Gastmanowa, Zofja Malczewska i Jan Władysław Radwański — zastępcy.

Komisję balotującą stanowią: pp. W. Dawison, H. Giełdzińska, A. Idżkowski, J. Kaczanowski, W. Macińska H. Miklaszewska, L. Osiecka, Z. Pętkowska, W. Wilkoszewski, K. Wiśniewski, R. Tulin, A. Zimowski.

Do Komisji rewizyjnej weszli pp. C. Gorzelański, J. Holcgreber i K. Widawski. Zastępcy: pp. J. Kiełbasiński, M. Rosenman, Dr. L. Sznajder.

We wtorek, dnia 10 lutego, o godzinie 7 min. 30 odbędzie się pierwsze połączonych Stowarzyszeń zebranie miesięczne, z porządkiem dziennym: 1) referat dyr. W. Dawisona, Sprawozdanie ze Zjazdu Delegatów Związków Nauczycielskich, 2) organizacja sekcji, 3) wynik subskrypcji członków Stowarzyszenia na pożyczkę pastwową, 4) wolne wnioski.

Ze względu na ważną sprawę zorganizowania pracy w sekcjach, pożądane jest jak najliczniejsze przybycie członków. Na posiedzenie miesięczne ma wstęp w charakterze gości także i nauczycielstwo niezrzeszone.

— **Stołownia dla urzędników miejskich.** Dalsze prowadzenie stołowni dla urzędników miejskich (Piotrkowska 63) przekazane zostało przez Magistrat związkowi tychże urzędników.

— **Ze Związku Pracowników Intelektualnych.** Dnia 4 lutego w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 115 odbyło się posiedzenie delegatów Związków zawodowych, które głosiły swój akces do Związku Pracowników Intelektualnych.

Obecnych było 26 przedstawicieli reprezentujących 20 związków i stowarzyszeń.

Posiedzenie zagaił Dr. A. Tomaszewski. Przewodniczył prezes delegacji ministerjum Skarbu p. Pilcer, sekretarzował inżynier Marcin Goldhar. Tematem obrad była akcja wyborcza do Rady Miejskiej. Ogół zebranych postanowił wziąść udział w wyborach wystawiając własną listę kandydatów do Rady Miejskiej z grona ludzi pracujących umysłowo, którzyby stali ponad waśnie partyjne, a za cel mieli jedynie dobro gospodarki miejskiej.

— **Ze Stow. polskich kupców i przemysł. chrześc.** Zwołane na dziś ogólne miesięczne zebranie członków, odłożone zostało na 15 lutego, o godz. 8 wiecz., z przyczyn od Zarządu niezależnych.

Punkt porządku dziennego, dotyczący wyborów do Rady Miejskiej, jako nagły, wyczerpany będzie na zebraniu specjalnym w niedzielę, dn. 9 lutego, o godz. 10 i pół rano.

— **Z 12-go komisarjatu.** Jak się dowiadujemy, pełniący obowiązki komisarza 12-go komisarjatu, p. Sałaciński, podał się do dymisji. Na miejsce jego mianowany został p. Stanisław Boiński, oficer aspirant.

— **Pożar w „Uzdrowisku".** Wczoraj o godz. 11 przed poł. wybuchł pożar w „Uzdrowisku". Podczas odgrzewania zamarzniętego rezerwoaru zapaliła się znajdująca się tam słoma. Spalił się doszczętnie pawilon, w którym znajdowała się jadalnia, synagoga, kąpielowy, pralnia i śpiżarnia.

Akcję ratunkową prowadziła straż ogniowa wiosek poblizkich. Ze śpiżarni zdołano prawie wszystko uratować. Z powodu pożaru musiano chorych, znajdujących się w Uzdrowisku przetranzlokować do Łodzi.

Pożar zdołano ugasić zaledwie o godz. 8-ej.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski.

Dziś „Żywy trup" Tołstoja z p. Biegańskim w roli głównej.

Jutro premjera sztuki patrjotycznej Fr. Dominika p. t. „W górę serca"

Ostatnia poczta.

Zmiana rządu na Ukrainie.

Rząd Petlury padł i zastąpiony został przez rząd Kociubińskiego, Jurkiewicza, Załońskiego i innych, czyli przez rząd bolszewików ukraińskich, tych samych, którzy panowali na początku roku ubiegłego. Jakiego charakteru będą stosunki między nowym rządem ukraińskim a narodem, dowodzi fakt iż za bilet do Królestwa płaci się 5000—6000 rubli. Rabunek sklepów przez czerwoną gwardję stale jest uprawiany.

Oddanie kolei na Ukrainie dowództwu francuskiemu.

Komisarz armji republikańskiej Strzyżewski, rozesłał po wszystkich kolejach Ukrainy okólnik treści następującej: „Podaje do wiadomości, że wobec konieczności przesuwania się wojsk francuskich wzdłuż kolei Odesa—Rozdzielna—Tyraspol; Odesa—Akkerman; Odesa—Kołosówka—Mikołajów, w wyniku porozumienia pomiędzy Dyrektorjatem a dowództwem francuskiem, odcinki wspomniane należą do sfery wpływów i rządzenia francuskiego dowództwa.

Wezwanie do rabusiów austrjackich.

Wobec faktów, dowodnie stwierdzonych, że władze austrjackie w czasie wojny dopuściły się we wszystkich obszarach okupowanych Włoch, Serbji, Czarnogóry, Polski, Ukrainy i t. d. pospolitego rabunku prywatnego mienia, a w tym przedmiotów sztuki i kosztowności, pod naciskiem władz koalicji ogłasza rząd wiedeński urzędowe wezwanie do wszystkich oficerów i żołnierzy austrjackich, aby przedmioty te złożyli bezzwłocznie w dyrekcji policji wiedeńskiej, względnie podali tamże, gdzie one się obecnie znajdują.

Wobec opornych zapowiada tenże rząd użycie najsurowszych środków.

Scheidemann o sytuacji w Niemczech.

Przywódca socjalistów większości, Scheidemann, oświadczył berlińskiemu korespondentowi paryskiego „Matina", że rozumie ten niepokój, z jakim zagranica spogląda na wypadki, rozgrywające się w Niemczech i że obawia się, iż kłopoty, wobec których postawiła Niemcy wojna, tudzież zakończenie kroków nieprzyjacielskich, przezwyciężane będą z trudnością.

„Może jednak — dodał — pan być pewien, że lud niemiecki przezwycięży już przesilenie największe i że znajdzie środki dla naprawienia błędów swoich. Lud niemiecki pracować będzie nadal. Praca musi być odpowiedzią naszą na to nieszczęście, w które popadliśmy. Niebezpieczeństwo strajkowe będzie wkrótce przezwyciężone".

Wniosek Wilsona.

Prezydent Wilson żąda, aby kongres pokoju uchwalił, że terytorja obcojęzykowe, zajęte przez inne narodowości, mają być natychmiast opróżnione. Utrzymaniem porządku w tych obszarach ma się zająć armja amerykańska. Przeciw temu wnioskowi zaprotestowali przedstawiciele czechów, połudn. słowian i rumunów. Anglicy popierali wniosek Wilsona. Clemenceau postawił wniosek pośredni. Ostatecznej uchwały nie powzięto.

Rozkład armji niemieckiej.

Wszystkie Rady żołnierskie 10 korpusu armji uchwaliły wniosek ażeby się więcej nie odbywał werbunek ochotników do obrony granic wschodnich.

Komenda szlezwicko-holsztyńskiego bataljonu pionierów w Hamburgu i wraz z całym korpusem oficerskim podała się do dymisji z powodu ataków ze strony miejscowej Rady robotniczo-żołnierskiej.

Ograniczenie Rumunji.

Jak donoszą z Paryża, najwyższa Rada postanowiła znieść tajny traktat, zawarty z Rumunją, mocą którego przyrzeczono Rumunji Banat i Teneszwar.

Szkodliwy rozkaz gen. Dowbora.

„Dziennik Poznański" żali się, iż rozkaz głównodowodzącego gen. Dowbór-Muśnickiego, zabraniający członkom siły zbrojnej brania udziału w wyborach do rady miejskiej, będzie miał ten skutek, iż liczba głosów polskich przy wyborach znacznie się zmniejszy, wobec bardzo znacznej liczby obywateli poznańskich, którzy pospieszyli pod sztandary.

Czesi idą na Nowy Sącz.

Czesi zajęli st. Piwniczną na kolei Tarnów-Orłów. Bardzo ważny węzeł kolejowy Nowy-Sącz, gdzie są olbrzymie magazyny, depo parowców i warsztaty są bardzo zagrożone.

Zarządzona ewakuacja magazynów wojskowych, szpitali, parku kolejowego i innych materjałów trwa. Ważną jest ewakuacja warsztatów kolejowych. Kolejarze, których jest tu z górą 10.000 organizują obronę Nowego Sącza.

Już w Gdańsku.

Do portu w Gdańsku wpłynął już pierwszy okręt ameryk., przywożąc żywność dla Polski.

Wiezie on 350 wagonów zboża, kilka wagonów mleka kondensowanego i 5 wagonów słoniny.

Telegramy.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 4 lutego:

Wołyń i Chełmszczyzna: Sytuacja bez zmiany. W tomaszowskim nasz oddział z Telatyna stoczył pomyślne utarczki z ukraińcami w Wasilewie pod Przewowodem i w Liskach. Wzięto do niewoli 34 ukraińców.

Galicja wschodnia: Grupa generała Romera: Nieprzyjacielski atak na Uhrynów, Sulimów i Koscikszyn załamał się w ogniu piechoty. Wróg poniósł ciężkie straty.

Grupa generała Rozwadowskiego Walka artyleryjska i utarczki patroli wywiadowczych. Ekspedycja karna na Drozdówke, Mirzyniec rozproszyła znajdujące się tam oddziały ukraińskie. Wzięto do niewoli 30-tu jeńców.

Szlązk Cieszyński: Zawieszenie broni.

Zwycięstwo polaków.

POZNAŃ. Front północny: Ofenzywa niemiecka na Kcynię zakończyła się zupełną klęską wroga. Na prawem naszem skrzydle pod Lorentynowem wyrzucono go znów poza Noteć. Z Szubina zaczynają się niemieckie oddziały wycofywać. Nasze patrole są tuż pod miastem. Silny atak niemiecki na Kcynię od Nakła i Hohenfriedenberga udaremniono przeciw-natarciem skrzydłowym. Wróg uchodził w popłochu. Zdobyto dotychczas 6 armat, 20 kulomiotów, kilka miotaczy min, wiele amunicji karabinowej i artyleryjskiej, rynsztunku, koni i taboru. Ilość jeńców niemiec-

cich jeszcze nie utwierdzona. Straty niemieckie bardzo wielkie, nasze względnie małe. Ofenzywę naszą przeprowadzono bardzo zręcznie.

Pod Chodzieżą utarczki patroli. Podanin nasz posterunek opuścił. — Pod Czarnkowem spokój.

Front zachodni: Pomiędzy Grudzem a Sępolem potyczki patroli. Pod Zbąszyniem czynność artylerji. Wroga atakującego od północy na Babimost odrzucono i w pościgu dopędzono pod Nowym Kramskiem. — Straty wroga bardzo ciężkie. Zdobyliśmy 7 kulomiotów i 1 wóz z amunicja. Noc minęła spokojnie.

Front południowy: Na zachód od Leszna zwykła działalność artylerji. Pod Rawiczem prawie bez strat zdobyliśmy Łaszczyn i Konarzewo. Nieprzyjaciel cofnął się pośpiesznie, zostawiając 5 armat i kilka kulomiotów. Zdobyto 1 samolot. Na innych odcinkach spokój. Na północ od Kępna posunęliśmy nasze linje o 4 kilometry naprzód.

Szef sztabu.

Mobilizacja.

WARSZAWA, 4.2. Dekretem Naczelnika państwa, powołano w Galicji i w Królestwie pod broń część popisowych, których pobór zorganizowany jest na zasadzie tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, oraz specjalnie wydanej instrukcji dla władz poborowych.

W okresie rozpoczęcia prac poborowych godzi się i należy zaznajomić ogół polski z organizacją tej pierwszorzędnej wagi państwowej służby, która po stukilkudziesięciu latach niewoli przystępuje poraz pierwszy do przeprowadzenia poboru dla własnych narodu polskiego potrzeb i celów.

W komunikacie ministerstwa spraw wojskowych jest skreślona organizacja całej akcji poborowej. I tak kierownictwo spoczywa w rękach departamentu mobilizacyjno - organizacyjnego ministerstwa spraw wojskowych.

Królestwo i Galicja są podzielone 1) na 30 komend uzupełnień (5 okręgowych i 23 powiatowych. Działalność powiatowych komend uzupełnień obejmuje przeciętnie 5 do 6 powiatów.

Oficerowie ewidencyjni tych komend mają przygotować spisy poborowych i czynności wstępne dla prac komisji przeglądowych. Orzeczenia komisji przeglądowej zapadają większością głosów, przewodniczący atoli (powiatowy komendant uzupełnień względnie oficer delegowany przez ministerstwo spraw wojskowych) ma prawo uznania kogoś za udatnego nawet wbrew głosom innych członków komisji.

W tym wypadku popisowy będzie wcielony do szeregów jednakże zarówno jemu, jak i osobom interesowanym służy prawo zaskarżenia decyzji do okręgowej komendy uzupełnień. — Wszystkie zarządzenia i decyzje władz poborowych mogą być zaskarżone w drugiej instancji do stałej komisji specjalnie w tym celu powołanej przy okręgowej komendzie uzupełnień, a w 3 i ostatniej instancji do ministerstwa spraw wojskowych.

Ulgi wojskowe przyznano w postaci jednorocznej służby dla posiadających cenzus naukowy, lub zupełnego uwolnienia od służby dla kapłanów, zakonników wyznań chrześćjańskich i duchownych innych wyznań uznanych przez państwo oraz nauczycieli ludowych. Odroczenia z roku na rok przysługują jedynym żywicielom rodzin, studentom teologji do lat 27 i uczniom zakładów naukowych średnich do 22 roku życia.

Całość ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej opracowana jest z uwzględnieniem odrębności naszego życia narodowego. Znalazły w niej uwzględnienie potrzeby państwa i interes obywateli, które dotąd w ramach zaborczych organizacji wojskowych były ignorowane.

Wykręty czeskie.

KRAKOW, 5.2. Rada Narodowa Cieszyńska komunikuje: Nagłym napadem na Szlązk Cieszyński, podjętym nie z upoważnienia koalicji, ale z rozkazu rządu czeskiego złamał rząd czeski ugodę z 5 listopada r. u., którą bez jakichkolwiek zastrzeżeń zatwierdził. Potwierdzenie tej ugody znajduje się w telegramie narodnego wyboru w Pradze nadanym pod adresem rady narodowej cieszyńskiej. Telegram ten w tłomaczeniu brzmi: Wiadomość „Narodnich Listów", że narodni wybów w Pradze zniósł prowizoryczną ugodę czechów z polakami w cieszyńskiem nie polega na prawdzie. Ugoda trwa dalej tak, jak z wami było umówione. Podp. „Narodni Vibor w Pradze".

Odpis tego telegramu i jego tłumaczenie znajduje się w aktach ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie, a oryginał w rękach rady narodowej cieszyńskiej.

Dla ilustracji postępowania rządu czeskiego dodajemy, że z chwilą, gdy poprzebierani w kostjumy oficerów koalicyjnych pp. Sznajderek i Veszka oraz inni oficerowie czescy w jednej ze sal zamku cieszyńskiego przekładali brygadjerowi Latinikowi swoje ultimatum żądając, aby w przeciągu 2 godzin opuścił wraz z wojskiem Szlązk Cieszyński, w innej sali tegoż zamku znajdowali się delegaci czescy misji pokojowej, celem zasięgnięcia informacji o stosunkach gospodarczych na Szlązku Cieszyńskim, ofiarowując zgodę i braterstwo.

Decyzja koalicji w sprawie sporu czesko-polskiego.

WARSZAWA, 5.2. Depesza iskrowa z Lyonu, której pochodzenia dotychczas stwierdzić nie było można, donosi: Przedstawiciele wielkich mocarstw uwiadomieni o zatargu, jaki powstał między czechami, a polakami w księstwie Cieszyńskiem, a którego skutkiem jest okupacja Zagłębia, Ostrawy Morawskiej i kolei żelaznej Bogumin—Cieszyn—Jabłonków, wypowiedzieli się w następujący sposób:

Uważają oni za słuszne podnieść, że narody, które zobowiązały się poddać konferencji pokojowej, przedtym nie będą zajmowały obszarów spornych. Przyjmuja oni do wiadomości zobowiązanie, w którem przedstawiciele narodu czeskiego oświadczają, że ostatecznie zatrzymała swoje wojska na linji kolei żelaznej koszyckiej.

Do chwili postanowienia konferencji, co do przynależności spornych terytorjów, część linji kolejowej na północ od Cieszyna i Zagłębia węglowego, zajęte zostanie przez wojska czeskie, podczas gdy linja na południe od Cieszyna, jak również samo miasto, oddane będzie wojskom polskim. Niżej podpisani uważają za rzecz konieczną, ażeby wysłano na miejsce komisję kontrolującą, celem zapobieżenia wszelkim konfliktom między czechami a polakami w cieszyńskiem. Komisja ta, poza środkami, które będą musiały być przedsięwzięte na miejscu, przygotuje materjał, na podstawie którego konferencja pokojowa będzie mogła zadecydować co do ostatecznego rozgraniczenia ziem, zakwestjonowanych pomiędzy polakami a czechami. Miejscem pobytu tej komisji będzie Cieszyn. Celem przypieczętowania zgody między dwoma zaprzyjaźnionymi narodami powołanymi do prowadzenia polityki zupełnie zgodnej z polityką mocarstw z koalizowanych, przedstawiciele czescy oznajmiają, że rząd ich da do rozporządzenia polaków wszystkie środki rozporządzalne w materjale wojskowym i udzieli im wszelkich ułatwień dla przewozu broni i amunicji.

Eksploatacja kopalń w okręgu karwińskim i ostrawskim prowadzona będzie dalej, przyczem unikać się będzie naruszenia praw prywatnych oraz pod rygorem takich zarządzeń policyjnych, jakie wymagać będzie położenie. Komisja kontrolująca będzie obowiązana czuwać nad tem, zabezpieczyć w razie potrzeby produkcji węgla tę część, jaka może być uczciwie wymagana dla zaspokojenia potrzeb ludności polskiej.

Oczekując decyzji kongresu pokojowego, wybory polityczne i pobór wojskowy będą w księstwie Cieszyńskiem zawieszone. Żaden czyn, mający na celu aneksję części, lub całości tego księstwa czy to przez Czechy, czy przez Polskę, nie będzie mógł być prawnie przez żadną ze stron dokonany.

Jak chętnie żydzi wstępują do wojska polskiego.

KRAKÓW, 5.II. — „Nowa Reforma" donosi z Wieliczki: Z powodu poboru do wojska polskiego przyszło do wykroczeń ze strony poborowych przeciwko tamtejszej ludności żydowskiej. Na 40 żydów, obowiązanych do stawiennictwa, zgłosiło się zaledwie kilku. Zapytani, dlaczego nie chcieli się stawić, odpowiedzieli, że są neutralni. To zachowanie się żydów przy poborze wywołało takie rozgoryczenie wśród ludności, że rzucono się na sklepy żydowskie i kilka z nich doszczętnie zniszczono. Ofiar w ludziach nie było. „Nowa Reforma" dodaje od siebie, że powyższej wiadomości, podanej telefonicznie, nie zdołała stwierdzić co do motywów.

Smoła.

Sprzedaż **smoły** w ilościach, potrzebnych **dla spożywców,** odbywa się **w dalszym ciągu w Gazowni Miejskiej, ulica Targowa 18** (dawniej 34) **tak dla odbiorców miejskich jak i prowincjonalnych po cenie mk. 30 — za 100 ft.** polskich netto loco gazownia **i 1 proc. podatku państwowego,** po dostarczeniu odpowiedniej ilości beczek w dobrym stanie.

Licytacje przymusowe.

W czwartek, dnia 6 lutego 1919 roku odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

Między godz. 9—12 przed poł.

Przy ulicy Aleksandrowskiej 92 — Szafa, skrzynia do ciasta
„ „ Nowaka 22 — Kredens, otomana, biurko, lustro.
„ „ Gdańska 8 — Maszyna do szycia
„ „ Nowomiejskiej 28 — Szafa do rzeczy
„ „ Północnej 5 — 4 sztuki płótna
„ „ Średniej 23 — Szafa
„ „ Nowomiejskiej 18 — Szafa
„ „ Podrzecznej 11 — Kredens
„ „ Szkolnej 11 — Kredens
„ „ Szkolnej 17 — stół
„ „ Zawadzkiej 28 — stół

Między godz. 12—3 po poł.

Przy ulicy Południowej 15 — szafa do książek
„ „ Piotrkowskiej 81 — Kredens, bieliźniarka, szafa do rzeczy z lustrem, 8-em foteli pluszowych, stół, sofka kanapa.
„ „ Widzewskiej 39 — Szafa
„ „ Przejazd 4 — Kasa ogniotrwała
„ „ Andrzeja 37 — Kasa ogniotrwała
„ „ Targowej 47 — Fortepian, 2 szafy, maszyna do szycia, 2 lampy stołowe elektr.
„ „ Targowej 71 — Szafa

Łódź, 4.II. 1919 **Miejski Urząd Sekwestracyjny.**

Południowa 36 **Sala Warszawska** Południowa 36

Sobota, dnia 8 lutego r. b.
Grono Miłośników Sceny Polskiej przy Stow. Czel. Ślusarskich
urządza
ZABAWĘ TANECZNĄ
połączoną z programem dla członków i wprowadzonych gości.
Ceny niskie. **Bufet własny**
Początek punktualnie o godzinie 8-ej i pół wieczorem

Operator odcisków
A. Karłowski
mieszka obecnie
Piotrkowska 60, I p. fr.,
usuwa odciski, wrośnięte paznokcie oraz wszelkie bóle w nogach za pomocą elektryczności. Przyjmuje od 9—11 rano i od 3—5 po południu.

Ważne dla drob. sklepów
„KOMANDYTOR"
Drobn. Kupców i P.P. w Łodzi
ul. Andrzeja 32
dawniej ulica **Długa Nr. 105.**
poleca różne **towary kolonjalne**

Były felczer powiatu łódzkiego
Stanisław Lenartowicz
po czteroletniej nieobecności w czasie której pracował w szpitalach polowych armji rosyjskiej **powrócił** i mieszka na Bałutach.
ul. Zawadzka № 28.

Akuszerka
Nowakowska
mieszka obecnie **DZIELNA 34,** przyjmuje od 9—12, 2—6 pp.

OGŁOSZENIA DROBNE.

A. A. A. A. Baczność! Tania wyprzedaż resztek. Skorzystajcie z okazji 50 proc. taniej niż ceny zw. Rozmaite resztki na męskie, damskie i dziecinne ubrania i palta. Towary na bluzki, watolina na czapeczki, bostony, szewioty, welury, chustki zimowe, jedwabie na bluzki, barchany, flanele, cajgi, spódniczki, halki. Nabywać można prawie za połowę ceny. Łódź, Widzewska № 40, m. 10, front, II p. na prawo.

A. A. Obrączki ślubne różne fasony, duży wybór gwarantowane za złoto nabyć taniej bo w domu prywatnym, Brzezińska 10 J. Planek.

A. Sprzedaje różne meble nowe używane. Dzielna 11 — 25 Daraiski.

A. Tanio sprzedam szafy, łóżka, stoły, krzesła oraz sypialnie dębowe — Zakład stolarski Kaczorowskiego, Radogoszcz, Zgierska 112.

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje. Piotrkowska № 199 — 14.

Anna Józefowska zgubiła paszport wydany w Łodzi.

Boris Drabkin zgubił paszport, wydany w Łodzi.

Bume Nechamkis, zgubiła paszport za № 40326, wydany w Łodzi.

Chiromantka studiowała w Paryżu, Juljusza 13, m 45. Prawa oficyna, II piętro od 10 do 1 i od 3—8.

Dnia 7 lutego odbędzie się wypłata zapomóg, o godz. 1 pp. w fabryce Miler i Zaidel.

Do sprzedania sklep w dobrym punkcie z urządzeniem [illegible] Konstantynowska № 25.

Fortepiany stare kupuje Rokicie Franciszkańska 29, dom Marcickiego.

Jedyny w Łodzi zakład reparacyjny garderoby używanej: przerabia, ulepsza, odświeża, czyści, pierze chemicznie i farbuje garderobę męską. Roboty wykonywa starannie, szybko i tanio. Poleca Sort [illegible] Chrześcijańska **Piotrkowska** [illegible]

Józef Sobański zgubił legitymację chlebową, wydana na ul. Ciesnej Bałuty, na osób 4 za № 1561.

Mme Marie-Wieszczka, Radwańska 6. Chiromancja, kabalistyka, grafologja, podług paryskich kunsztów. Przyjmuje od 11—2 i 4—8 i w święta od 11—3.

Meble najtaniej można kupić stolarni, Orla 23.

Marja Borkowska zgubiła legitymację chlebową na 3 osoby wydana z V-go nczastku.

Łóżka z materacami, otomany, [illegible] wanowa, krzesła, szafę — tanio sprzedam Sienkiewicza 59, oficyna I piętro, m. 4.

Osoba młoda poszukuje zajęcia [illegible] osoby samotnej z prasowaniem sztywnej bielizny, również obeznana w handlu. Wiadomość: Konstantynowska № 25 m. 4.

Polonja Walczak zgubiła legitymację chlebową na 5 osób z V-go nczastku.

Poszukuje rodziny Michał Plewiński z ojca Andrzeja, kto zna proszę zawiadomić: Gubernatorska № [illegible] m. 13.

Posiadam gazety do sprzedania „Kurjer Łódzki" z piecdu lat roku 11-go, 12-go, 13-go, 15-go i 16. Wiadomość u Franciszka Musiarka. Aleksandrowska 19 m. 35.

Sklep spożywczy z powodu choroby właścicielki — do sprzedania. Wiadomość Cegielniana 10.

Stury nicuję i przerabiam. Sienkiewicza № 59 m. 2.

Wydawca Antoni Książek Zachodnia 37)
Redaktor naczelny Stanisław Książek